

Stanowisko Stowarzyszenia Sędziów Polskich Iustitia z 30 sierpnia 2021 r. w sprawie Funduszu Sprawiedliwości.

Zarząd SSP Iustitia zwraca uwagę międzynarodowej opinii publicznej na liczne nieprawidłowości w wykorzystywaniu środków przekazanych w 2017 roku do dyspozycji Ministra Sprawiedliwości w ramach tzw. Funduszu Sprawiedliwości, przeznaczonego na pomoc ofiarom przestępstw. Nieprawidłowości te wykazano w informacjach Najwyższej Izby Kontroli (raporcie z 2018 r. i informacji z 2021 r.). Środki z Funduszu były wydatkowane m.in. na wsparcie służb specjalnych (25 mln zł dla Centralnego Biura Antykorupcyjnego w 2017 r.) w związku z kampanią wyborczą w Rzeszowie w 2021 r., w której kandydatem był wiceminister sprawiedliwości Marcin Warchoń (1,2 mln zł na Ochotniczą Straż Pożarną), jak również dla wspierania samorządów, które podjęły uchwały o „strefach wolnych od ideologii LGBT” (po 250 tys. zł dla OSP w każdej gminie). Z informacji NIK o raporcie z 2021 r. wynika, że dziesiątki milionów złotych z Funduszu były wydawane właściwie dowolnie i bez odpowiedniej kontroli.

Przypominamy, że na konto Funduszu trafiają wpłaty osób skazanych za przestępstwa. Przykładowo, w przypadku skazania za przestępstwo prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości minimalna wpłata to 5000 zł.

Stowarzyszenie stwierdza, że Fundusz Sprawiedliwości w aktualnym kształcie nie spełnia swoich zadań i stał się osobistym rezerwuarem środków na wydatki ugrupowania politycznego sprawującego kontrolę nad Ministerstwem Sprawiedliwości. Sądy powinny mieć możliwość zasądzania świadczeń na wybrane przez siebie organizacje pożytku publicznego, realizujące zadania związane z pomocą pokrzywdzonym.

Podkreślamy, że właśnie w Ministerstwie Sprawiedliwości od sześciu lat powstają projekty aktów prawnych niszczących niezależność polskiego sądownictwa i polską praworządność, zaś sam Minister Sprawiedliwości Zbigniew Ziobro wielokrotnie dawał publiczny wyraz

swojej niechęci do sądów i sędziów jako przedstawicieli trzeciej władzy niezależnej od pozostałych władz, które w Polsce stanowią monolit.

Zdaniem Stowarzyszenia, w świetle powyższych okoliczności, dalsze przekazywanie środków do niekontrolowanej dyspozycji Ministra Sprawiedliwości i Rządu RP może doprowadzić do ostatecznego zniszczenia w naszym kraju demokratycznych mechanizmów, a w konsekwencji faktycznej eliminacji Polski z kręgu wartości europejskich.